Przegląd Archeologiczny T. 40 (1992), pp. 138-140

Jean-Claude GARDIN, *Le calcul et la raison. Essais sur la formalization du discours savant*. Paris, Ecole des Hautes Etudes en Sciences Sociales 1991, ss. 296.

Kilka lat temu, w 22 tomie zasłużonego „Przeglądu Archeologicznego", pojawiła się recenzja książki Jean-Claude Gardina, wydanej w roku 1979 i zatytułowanej „Une Archéologie théorique". Autor recenzji, Adam Drozdek, zadał sobie wiele mozołu, aby w obszernym wywodzie, obficie okraszonym agresywną ironią, sprowadzić myśl Gardina do poziomu truizmów: „książkę Gardina" – podsumował następnie – „należy czytać po to, by wiedzieć jak nie pisać" (s. 222). Czy należy czytać, i po co, tekst Adama Drozdka, nie mnie sądzić. Pewne jest, iż można się zeń nauczyć, na czym polega brak polemicznej kurtuazji. I równie jest pewne, że rzetelnej informacji o rzeczywistych poglądach Gardina znaleźć tam nie sposób.

Recenzja Drozdka jest, o ile mi wiadomo, jedynym polskojęzycznym omówieniem prac Gardina, w Polsce niezbyt dobrze znanych. Wydanie ostatniej książki tego autora staje się więc dobrą okazją, aby francuskiego uczonego przedstawić krajowemu czytelnikowi w nieco innym świetle. Jean-Claude Gardin, archeolog pracujący od lat z górą trzydziestu w krajach Azji Centralnej, znany jest przede wszystkim jako teoretyk i epistemolog, zainteresowany szczególnie analizą rozumowania archeologicznego. Jego prace są już od dawna przedmiotem licznych dyskusji, w których niezrozumienie koncepcji Gardina nie jest zjawiskiem wyjątkowym. Ostatnia książka, „Le calcul et la raison", rozwieje zapewne wiele niejasności i przyczyni się do wyjaśnienia ich przyczyn.

Przyczyną główną i zasadniczą owych nieporozumień zdaje się być fakt, że Gardin jest nie tylko archeologiem i że jego refleksja już od dawna wykracza poza granice problemów, do których w dziedzinie archeologii przywykliśmy. Gardin, mimo że jego książki nie odnoszą mediatycznych sukcesów, jest jednym z najbardziej wszechstronnych, oryginalnych i zaskakujących umysłów we współczesnej nauce europejskiej. Archeologia była punktem wyjścia jego refleksji, i mimo że pozostał jej wierny aż do dnia dzisiejszego, Gardina archeologiczne rozważania nad metodą nie są łatwe do właściwej oceny dopóki nie

umieści się ich na tle badań jakie prowadzi on w wielu najrozmaitszych dziedzinach. „Le calcul et la raison", zbiór tekstów z ostatnich kilkunastu lat, uzupełniony retrospektywnym przeglądem wcześniejszych studiów, jest pierwszą publikacją dającą panoramiczną wizję myśli Gardina i jej szczególnej ewolucji. Lista dziedzin, których dotyczą prace francuskiego uczonego jest zaiste imponująca: dokumentacja mechanograficzna, analiza konceptualna Koranu, informatyzacja poszukiwań bibliograficznych, analiza semantyczna, metody automatycznego opracowania informacji naukowej, automatyczna analiza tekstów, analiza rozumowania, sztuczna inteligencja, epistemologia, logika, semiotyka, analiza literacka, żeby nie wspomnieć już o klasycznych opracowaniach archeologicznych. Ów obszerny zakres zainteresowań i badań znajduje w nowo wydanej książce stosunkowo dobre, jakkolwiek siłą rzeczy niepełne odbicie.

Książka podzielona jest na cztery części. Pierwsza, historyczna, zawiera dwa teksty. Pierwszy z nich, „Wkład dyscyplin humanistycznych w rozwój informatyki: od PENELOPY (1955) do ZETHOS (1974)", daje obraz badań z okresu 1955–1974, który rozpoczął się od programu automatyzacji opisu danych archeologicznych, by przekształcić się następnie w studia nad analizą semantyczną tekstów archeologicznych, i doprowadzić w latach siedemdziesiątych do wypracowania nowatorskiej metody analizy rozumowania, prekursorskiej w stosunku do współczesnych procedur sztucznej inteligencji, Drugi tekst, „Problemy epistemologii praktycznej w perspektywie sztucznej inteligencji", jest zapisem wykładu wygłoszonego na posiedzeniu Francuskiego Towarzystwa Filozoficznego , i przedstawia wnioski filozoficzne, jakich dostarcza refleksja nad analizą rozumowania archeologicznego, widzianego w perspektywie gardinowskiej „analizy logicystycznej" i spokrewnionych z nią metod sztucznej inteligencji.

Druga część książki, nosząca nazwę krytycznej, składa się z dwóch tekstów. Choć pochodzą one sprzed lat piętnastu, zachowały aktualność do dnia dzisiejszego: w każdym z nich chodzi o pokazanie ścisłego związku, jaki istnieje między sposobami dokumentacji danych empirycznych i metodami ich interpretacji. Pierwszy tekst adresowany był do badaczy zainteresowanych analizą dyskursu, niekoniecznie archeologicznego: Gardin pokazuje, do jakiego stopnia tradycyjne metody analizy odbiegają od kryteriów logicznych i empirycznych, które powinny stanowić minimalną ambicję interpretacji naukowej. Drugi tekst poświęcony jest zastosowaniom komputerów w naukach humanistycznych, i omawia rozbieżności, jakie pojawiają się między dążeniami i rezultatami tego typu przedsięwzięć.

Część trzecia, nazwana „intelektyczna", składająca się z trzech tekstów, poświęcona jest gardinowskiej „analizie logicystycznej" i przedstawia różnice, jakie oddzielają ją od innych metod – językoznawczych, logicznych, spowinowaconych ze sztuczną inteligencją – używanych dla najrozmaitszych celów (przekład automatyczny, systemy konwersacyjne itd.). Otrzymujemy tu jasną, opartą na kontraście, definicję podejścia stosowanego przez Gardina przy analizie rozumowań.

Część czwarta, „Powrót do dyskursu naukowego", stawia problem różnic między sformalizowanym i precyzyjnym rozumowaniem naukowym a wywodami opartymi o spontaniczne zasady retoryki, wspomaganej regułami logiki zwanej naturalną. Gardin przedstawia to zagadnienie w odniesieniu do interpretacji tekstów literackich (rozdział 9), analizy semiotycznej (rozdział 10) i interpretacji archeologicznej (rozdział 11). Zasadnicze pytanie, jakie wypływa z tych rozważań, jest następujące: gdzie znajduje się granica między rozumowaniem naukowym a myśleniem potocznym? Po której stronie tej granicy lokują się dyscypliny humanistyczne? Czy istnieje wokół tej granicy, jak zdają się twierdzić zwolennicy modnego postmodernizmu (na przykład szkoła post-procesualna w archeologii), strefa przejściowa, gdzie może się rozwijać szczególny rodzaj wiedzy, wolnej od ograniczeń pozytywistycznych i jakoby zarazem intelektualnie bogatszej od myśli naiwnej?

Książkę kończy posłowie autora, noszące tytuł „Arrièrepensées", i będące nimi zarówno we francuskim znaczeniu tego słowa (ukryte idee i przyczyny pewnych poglądów) jak i w znaczeniu angielskich „after-thoughts" (konsekwencje przyjętych poglądów).

Bogactwo idei, wielość problemów i rozmaitość dyscyplin zaprezentowanych w tej książce nie czyni jej lektury łatwą. Nie jest też łatwo, w tak krótkiej nocie informacyjnej, podsumować myśli przewodnie Gardina, nie narażając ich przy tym na karykaturalne uproszczenie. Dla archeologa zainteresowanego pogłębioną refleksją nad produkcją wiedzy naukowej, książka Gardina będzie ważnym, bo niezmiernie oryginalnym źródłem inspiracji: daleka od modnego użytku modeli już to fizycznych, już to hermeneutycznych, przenoszonych beztrosko w dziedzinę archeologii, ofiaruje ona niezwykle cenną analizę problemu istotnego dla każdej dyscypliny naukowej: jak odróżnić wiedzę ustaloną od wiedzy wątpliwej? Okazuje się, że nauka, powołana do konstruowania wiedzy, staje się często terenem maskowania niewiedzy. Jak i dlaczego nasze dyskursywne metody przedstawiania wiedzy stają się metodami ukrywania jej braku?

Jakim ograniczeniom musi uczony poddać swoje postępowanie, by nauka uniknęła anarchii konceptualnej, gdzie wszystko może być powiedziane, bo reguły gry nie zakazują już niczego? Są to pytania na czasie, w momencie gdy święci tryumfy postmodernizm i archeologia post-procesualna, głosząca powrót do literackich form wyrazu i do relatywistycznej swobody.

Adres autora:
Mgr Wiktor Stoczkowski
Centre National de la Recherche Scientifique
Equipe de Recherche no 513
23, rue du Maroc
75 019 Paris